



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II.

ŁÓDŹ, ŚRODA 29 MAJA 1946 ROKU

NR. 147 (349)

Marszałek Tito w Moskwie

Uroczyste przyjęcie delegacji rządu jugosłowiańskiego w stolicy ZSRR

MOSEWA (PAP). W dniu 27 maja przybył do Moskwy prezes rady ministrów republiki jugosłowiańskiej, marszałek Tito na czele liczącej delegacji. Również przybył do Moskwy poseł ZSRR w Jugosławii, Lawrentiew.

Na lotnisku witał przybyłych wiceminister i minister spraw zagranicznych ZSRR, Molotow i wiceminister Dekamozow.

Po przybyciu na lotnisko Marszałek Tito wygłosił krótkie przemówienie, w którym podkreślił, że rok jakiegoś czasu od chwili podpisania paktu przyjaźni i współpracy potwierdził znaczenie, jakie posiada on dla rozwoju republiki jugosłowiańskiej.

Narody Jugosławii przekonali się, że mają w Związku Radzieckim przyjaciela i obrońcę, który w czasach pokoju udziela pomocy w równym stopniu, jak w czasie wojny.

Zboże dla Czechosłowacji wysyła Związek Radziecki

LONDYN (obsł. wł.). Korespondent Reutera donosi, iż Związek Radziecki przeznaczył dla Czechosłowacji 30 tysięcy ton zboża, które mają być przesłane w najbliższym czasie.

Wyrok na zdrajców włoskich

RZYM (PAP). Dnia 25 maja zakończył się we Florencji proces przeciw generałom, którzy współpracowali z Niemcami i faszystami republikańskimi.

Generałowie Rossi i Berti zostali skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie, inni oskarżeni zostali skazani na kary od 6 do 30 lat więzienia. General Berti był krwawym likwidatorem strajków robotniczych w Turynie w czasie okupacji niemieckiej.

Skandaliczne oświadczenie Umberta

LONDYN (obsł. wł.). Z Rzymu donoszą o skandalicznym oświadczeniu króla Umberto, złożonym przedstawicielowi prasy amerykańskiej bez porozumienia się z rządem włoskim.

W oświadczeniu tym Umberto miał powiedzieć, iż pewna część obywateli włoskich nie otrzymała dotąd kart wyborczych i wobec tego nie będzie mogła wziąć udziału w referendum dnia 2 czerwca.

Rzymski korespondent Reutera donosi, iż obywatelami których Umberto miał na myśli mają być mieszkańcy prowincji Wenecja Julia oraz jańcy wojenni, którzy powrócili do kraju.

Cała prasa włoska, nie wyłączając nawet organów monarchistycznych, ostro zaatakowała Umberto za powyższe oświadczenie. Dziennik komunistyczny „Unita” pisze, iż gdyby król angielski udzielił jakiegokolwiek wywiadu bez porozumienia się ze swoim rządem, to ryzykowałby utratę tronu. Dziennik partii liberalnej „Resorgimento liberale” również atakuje Umberto, przypominając przy tym niezadowoloną dotąd sprawę amnestii, która miała być ogłoszona po wstąpieniu na tron Umberto.

Wicepremier czechosłowacki o stosunkach z Polską

CIESZYN/Zach. (PAP). Na wiecu wyborczym partii komunistycznej wygłosił przemówienie wicepremier Gottwald, który wskazał na konieczność zgody z Polską gdyż „KŁÓCIMO SIĘ O MIEDŹ, NIE ZWRACAJĄC NA TO UWAGI, ŻE WRÓG WYCIĄGA RĘCE PO CAŁĄ ZIEMIĘ”.

Dziś w numerze

Biblioteczka Szkolna
„Głosu Robotniczego”
Ćwiczenia i wiadomości gramatyczne

Przemówienie swe zakończył marszałek Tito okrzykiem na cześć Związku Radzieckiego i generałissimusa Stalina.

MOSEWA (obsł. wł.). Dnia 27 maja przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — genera-

lissimus Stalin przyjął rządową delegację jugosłowiańską z marsz. Józefem Broz-Tito na czele. Na przyjęciu obecny był również minister spraw zagranicznych ZSRR — Molotow.

Sprawę granic włoskich rozpatrują w dalszym ciągu zastępcy ministrów w Paryżu

PARYŻ, (PAP). Na poniedziałkowym popołudniowym posiedzeniu konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych przedstawiciel Włoch Lupi Di Soragna zakomunikował, że Włochy wyrażają zgodę na francuskie żądania terytorialne w okręgu Vesubie i w dolinie Ti-neg.

Rząd włoski prosił jednak o możliwość zatrzymania przez Włochy doliny Roya, do której Francja również rości pretensje, gdyż znajdujące się tam 3 wielkie elektrownie zasilają przemysł północnych Włoch, zatrudniający przeszło 200.000 robotników.

Na następnych sesjach zastępcy ministrów spraw zagranicznych omawiać będą następu-

jące tematy: utworzenie sojuszniczej komisji wojskowej dla rozstrzeżenia kontroli nad wykonaniem warunków traktatu pokojowego, ograniczenie sił zbrojnych w Rumunii, sprawę włoskich przestępców wojennych i przedwojennych bilateralnych umów z Włochami.

Następnie zastępcy ministrów spraw zagranicznych odbędą wspólną dyskusję w sprawie granicy austriackiej, podczas której przedstawiciele Austrii i Włoch przedstawią swe poglądy.

Piątek będzie dniem wolnym od obrad, gdyż zastępcy ministrów spraw zagranicznych rozpatrywać będą sprawozdania poszczególnych komisji.

Zastępcę Himmlera schwytany

Pohl — organizator obozów koncentracyjnych odpowie za swe zbrodnie

LONDYN (obsł. wł.). Korespondent Reutera donosi, iż członkowie specjalnej służby wywiadowczej w brytyjskiej strefie okupacji Niemiec, ujęli zastępcę Himmlera — Pöhla, poszukiwanego od chwili kapitulacji Niemiec.

Pohl pracował obecnie jako robotnik rolny.

Podczas rewizji, przeprowadzonej po aresztowaniu Pöhla, znaleziono w jego kieszeniach dwie ampułki cjanu potasowego.

Ampułki te są identyczne z tymi, które znaleziono przy trupie Himmlera. Pohl był kierownikiem centralnego urzędu administracji niemieckich oddziałów szturmowych i właści-

Reuter o wyborach w Czechosłowacji

LONDYN, (PAP). Korespondent Agencji Reutera podkreśla rozmiary zwycięstwa, osiągniętego w Czechosłowacji przez komunistów. Partia komunistyczna zdobyła w niedzielnych wyborach Pragę, utracając partię narodowo-socjalistyczną prezydenta Benesza. W miastach przemysłowych Pilźnie, Kladnie, Morawskiej Ostrawie — komuniści uzyskali przeszło 50 proc. głosów. Również w Sudetach zdobyli większość głosów komuniści. W Karlsbadzie np. otrzymała partia komunistyczna dwa razy więcej głosów, aniżeli partia narodowych socjalistów.

Front niepodległościowy powstaje na Węgrzech

LONDYN (obsł. wł.). Korespondent Reutera donosi z Budapesztu, iż na Węgrzech powstał zjednoczony „Front Niepodległościowy”. W skład tego bloku stronnictw demokratycznych weszły partia komunistyczna, socjal-demokratyczna, narodowa oraz Związek Zawodowy.

Co się dzieje w Hiszpanii?

Bombe atomowa i radar

przygotowują ludzkości hitlerowcy pod opieką generała Franco

NOWY JORK, (PAP). Dr Jose Giral, premier hiszpańskiego rządu republikańskiego, uzasadniając słuszność wniosku polskiego w sprawie hiszpańskiej, oświadczył w komisji Rady Bezpieczeństwa, że w ostatnich tygodniach rząd gen. Franco otrzymał od rządu brytyjskiego wiele urządzeń stacji elektrycznych, które mogą być użytkowane do badań nad energią atomową.

Na zapytanie, czy premier posiada jakieś informacje dotyczące wydobycia uranu w Hiszpanii, dr Giral odpowiedział, że kopalnie uranu są eksploatowane. Premier Giral stwierdził, że w Hiszpanii znajdują się uczeni niemieccy, którzy specjalizują się w dziedzinie energii atomowej, radaru i samolotów, kierowanych z odległości. W prowincji Almeida obserwowano dziwne zjawiska,

przypominające fajerwerki, które mogły być wywołane doświadczeniami.

MOSKWA, (obsł. wł.). Agencja „Allied Labour News” donosi z Meksyku, iż przedstawiciele 18 państw Południowej i Środkowej Ameryki wysłali specjalne memorandum do podkomisji Rady Bezpieczeństwa, badającej kwestię reżimu frankistowskiego.

W memorandum tym domagano się zerwania stosunków dyplomatycznych i gospodarczych z frankistowską Hiszpanią, podkreślając, że reżim Franco zagraża pokojowi i bezpieczeństwu krajów Południowej i Środkowej Ameryki.

Generał SS — bankierem

NOWY JORK (PAP). Korespondent dziennika „New York Herald Tribune” donosi, iż w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Bawarii i Hessji po 11 miesiącach okupacji nie zostały jeszcze całkowicie zablokowane konta hitlerowskie.

Amerykanki zbyt mało wierzą w rzetelność niemiecką i nie utworzyli specjalnej instytucji, zadaniem której byłoby czuwanie nad wykonaniem paragrafu 52, przewidującego zamrożenie kont bankowych i zablokowanie własności wszystkich Niemców, którzy byli członkami partii hitlerowskiej.

Hitlerowcy nie ośmielili się wykorzystać polityki amerykańskiej. B. hitlerowski minister gospodarki, generał SS, Schmidt zamieszkuje nadal w swoim majątku w pobliżu jeziora Starnberg w Bawarii i zawiera wielkie transakcje bankowe.

Schmidt nie przedstawił spisu majątku, którego zażądał sojusznicy rząd wojskowy. Przysiędł on krótki czas w więzieniu, lecz został zwolniony za dobre sprawowanie. Dochody Schmidta w pierwszym półroczu bieżącego roku wynoszą 100 tysięcy marek niemieckich.

Po zwycięstwie lewicy w Czechosłowacji

DO
CENTRALNEGO KOMITETU KOMUNISTYCZNEJ PARTII CZECHOSŁOWACJI
PRAGA

Droży Towarzysze!

Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej w imieniu mas pracujących w Polsce przesyła Komunistycznej Partii Czechosłowacji i ludowi pracującemu Czechosłowacji szczere i gorące powinszowania w związku z wspaniałym sukcesem w wyborach, który w wielkim stopniu zadecyduje o przyszłości Czechosłowacji.

Zwycięstwo komunistów i osiągnięcie większości w Parlamencie przez sprzymierzone partie robotnicze — Komunistyczną Partię Czechosłowacji i Socjal-demokratyczną Partię Czechosłowacji — utrwali demokrację ludową w Waszym kraju i zapewni mu dalszy, pokojowy rozwój i dobrobyt.

Jesteśmy przekonani, że Wasze zwycięstwo ułatwi porozumienie dwu bratnich krajów — i otworzy drogę do ścisłej współpracy Polski i Czechosłowacji, opartej na braterstwie słowiańskim i wspólnych idealach demokracji.

Z proletariackim pozdrowieniem

Sekretarz Generalny Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej

WŁADYSŁAW GOMULKA

Warszawa, 29. V. 1946 r.

KULISY KONFERENCJI PARYSKIEJ

dokończenie oświadczenia ministra Mołotowa

Z przyczyn niepełnie jasnych delegacje amerykańska i brytyjska sprzeciwiają się właśnie takiemu rozwiązaniu sprawy.

Jestem przekonany, iż Włochy i Związek Radziecki dojdą do porozumienia w pertraktacjach bezpośrednich.

Zagadnienie kolonii włoskich i sprawa Triestu

Podczas dyskusji wiele czasu poświęcono zagadnieniu kolonii włoskich. Chociaż dla marynarki handlowej Związku Radzieckiego sprawa posiadania portów w Trypolitanii była zagadnieniem b. poważnym, nie obstawaliśmy przy tym, aby powiernictwo nad Trypolitanią zostało oddane na okres kilkuletni Związkowi Radzieckiemu wyłącznie, lub też wspólnie z Włochami.

Zarówno Francja, jak i Związek Radziecki są zdania, iż najlepszym rozwiązaniem będzie oddanie kolonii włoskich powiernictwu Włoch, które stały się teraz państwem demokratycznym i pod kierownictwem ONZ napewno będą umiały wywiązać się z zadań związanych z przygotowaniem dawnych kolonii włoskich do niepodległości.

Zagadnienie granicy jugosłowiańsko-włoskiej również pozostało otwarte.

Nie wolno nam nie doceniać ważności zagadnień gospodarczych. Kapitał anglo-amerykański stara się wykorzystać słabość państw, zniszczonych przez wojnę, i pragnie użyć wpływów gospodarczych dla celów politycznych.

Stany Zjednoczone prawie zawsze wysuwały żądanie usunięcia ograniczeń handlowych i dopuszczenia obcego kapitału.

Związek Radziecki zaś stał w obronie państw dawnych satelitów Osi, które teraz wkroczyły na drogę demokracji i odbudowy gospodarczej kraju.

Związek Radziecki nigdy nie będzie popierał dążeń jakiegokolwiek państwa, zmierzającego do uzależnienia gospodarczego od siebie państwa słabszego.

Ani Włochy ani żadne z państw, które walczyły po stronie Niemiec, nie mogą być traktowane, jako kolonia państw silniejszych.

Sekretarz Stanu Byrnes zaproponował utworzenie we Włoszech specjalnej komisji traktatowej, składającej się z przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Francji. W okresie 18 miesięcy po zawarciu traktatu pokojowego komisji tej podlegałyby sprawy wojskowe, kwestia odszkodowań, przestępstw wojennych itd. Komisja ta sprawowałaby także władzę sądową i wykonawczą. Delegacja radziecka stoi na stanowisku, iż tak dalece idące pełnomocnictwa sprzeciwiają się suwerenności państwa włoskiego, które po podpisaniu traktatu pokojowego powinno być przyjęte do grona Narodów Zjednoczonych.

Stanowisko nasze uzyskało z początku poparcie delegacji Stanów Zjednoczonych, która jednak zmieniła swe stanowisko pod wpływem żądań brytyjskich. Wobec tego sprawa kolonii włoskich nie została rozwiązana.

Ustępstwa, jakie poczynił Związek Radziecki w tej sprawie, nie znalazły uznania podczas konferencji paryskiej u państw zachodnich.

Wielka Brytania wysunęła propozycję, zmierzającą do objęcia kontroli nad wszystkimi koloniami włoskimi. Wojska brytyjskie miały pozostać w Libii, Trypolitanii i Cyrenaidzie przy jednoczesnym utworzeniu niepodległej wielkiej Libii.

Proponowano również stworzenie wielkiego państwa Somali, do którego miały być przyłączone Somali włoskie i 2 prowincje abisyjskie. Państwo to również miało się znajdować pod powiernictwem Wielkiej Brytanii.

W ten sposób imperium brytyjskie rozszerzyłoby swe wpływy w północno-wschodniej Afryce nie tylko kosztem pokonanych Włoch, ale również kosztem Abisynii, która jak wiadomo, jest członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Realizacja tych zamiarów dałaby Wielkiej Brytanii olbrzymie wpływy w rejonie morza Śródziemnego i morza Czerwonego.

Wszelkie propozycje, zmierzające do ograniczenia tych wpływów, spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem zarówno delegacji brytyjskiej, jak i amerykańskiej.

Tylko delegacja radziecka — parła żądać — nia Jugosławii w sprawie Triestu, ch iaz wszystkie państwa uznały prawa Jugosławii do Krainy Julijskiej. Nikt nie kwestionował, że większość ludności Krainy Julijskiej stanowi Kroaty i Słoweńcy. Mimo to państwa zachodnie pragną podzielić tych ziem. I zgodnie z propozycją francuską stolica Krainy Julijskiej, Triest, miał być przekazany Włochom. Chociaż ludność Triestu w większości

Sprawa Niemiec i realizacja uchwał poczdamskich

Delegacja francuska wniosła na porządek obrad sprawę Rzeszy Niemieckiej i zażądała odłączenia Zagłębia Ruhry, Nadrenii i Zagłębia Saary.

Sekretarz stanu Byrnes wysunął projekt zawarcia umowy o demilitaryzacji i rozbrojeniu Niemiec w duchu słynnej propozycji dra Wandenbergera, twierdząc, iż podczas konferencji moskiewskiej generalissimus Stalin zgodził się w zasadzie na opracowanie takiej umowy.

Wobec tego, iż w grudniu 1945 r. minister Byrnes nie posiadał jeszcze tekstu umowy, doszło tylko do wymiany zdań na temat wzajemnej pomocy na wypadek agresji niemieckiej, lub japońskiej. Późniejsze propozycje Byrnesa milczą o wzajemnej pomocy i odnoszą się jedynie do sprawy rozbrojenia Niemiec.

Nie biorą one pod uwagę postanowień, powziętych przez sojuszników w Teheranie, Jaltie i Berlinie.

Rozluźnienie kontroli sojuszniczej nad Niemcami jest niedopuszczalne. Delegacja ra-

swojej jest pochodzenia włoskiego, to jednak miasto to nie może być oddzielane od swego zaplecza bez naruszenia interesów narodowych Jugosławii i zahamowania gospodarczego rozwoju Triestu.

Nie osiągnięto porozumienia w tej sprawie, lecz wydaje mi się, iż uda się przekonać autora tej propozycji, iż jest ona sprzeczna z uzgodnioną już zmianą warunków zawieszenia broni.

dziecko wysunęła propozycję, aby wszystkie zainteresowane rządy przestudiowały tekst umowy bez zbytecznego pośpiechu, tym bardziej, iż jak sam minister Byrnes podkreślił, traktat z Niemcami może dopiero wejść w życie po podpisaniu go przez centralny rząd niemiecki.

Obecnie nie ma rządu niemieckiego, z którym można by podpisać traktat.

Delegacja radziecka wysunęła kontrpropozycję, twierdząc, iż zanim rozpocznie się dyskusję na temat rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec, należy przekonać się, czy dawne decyzje sojuszników w tej sprawie zostały wykonane.

Propozycja ta została przyjęta i rada kontrolna w Niemczech wyłoni komisję, która sprawdzi we wszystkich strefach okupacyjnych, w jakich rozmiarach w ciągu roku, który upłynął od dnia kapitulacji, wykonano zlecenie konferencji poczdamskiej o rozbrojeniu armii niemieckiej.

Za wcześnie na traktat z Niemcami

Minister Byrnes wysunął również projekt zwołania w listopadzie r. konferencji państw sojuszniczych w celu omówienia traktatu pokojowego z Niemcami.

Propozycja ta wywołała ogólne zdziwienie wobec tego, iż nie ma rządu niemieckiego, z którym można by zawrzeć traktat.

Kiedy podczas konferencji poczdamskiej generalissimus Stalin domagał się utworzenia centralnego rządu niemieckiego, napotkał na sprzeciw mocarstw zachodnich.

Dopóki nie będzie istniał rząd niemiecki, nie może być rozpatrywana sprawa traktatu pokojowego z Niemcami.

Konferencja paryska wykazała, iż istnieją różnice poglądów między mocarstwami.

Przy opracowywaniu traktatu pokojowego

z Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią główna odpowiedzialność spoczywała na Związku Radzieckim i drobne różnice poglądów szybko usunięto.

W sprawie traktatu pokojowego z Włochami, za które są głównie odpowiedzialne Wielka Brytania i Stany Zjednoczone, nie osiągnięto porozumienia w wielu zagadnieniach podstawowych.

Związek Radziecki poczynił ustępstwa, które powinny ułatwić porozumienie. Okazało się jednak, że niektóre koła amerykańskie pragną narzucić wolę 2 państw anglosaskich trzeciemu partnerowi.

Delegacja amerykańska nie uwzględniła sprawiedliwych żądań Związku Radzieckiego i uniemożliwiła porozumienie. Żadne szanują-

Republika czy monarchia

zadecyduje naród włoski w nadchodzącą niedzielę

RZYM, (Obst. wł.). Ostatni tydzień kampanii przedwyborczej we Włoszech rozpoczął się w atmosferze bardzo napiętej. Naród włoski zadecyduje o przyszłym ustroju swego kraju — republika czy monarchia.

Włoski minister spraw wewnętrznych Romita przypuszcza, że z 29 milionów obywateli uprawnionych do głosowania, około 23 milionów skorzysta z prawa głosu.

Premier włoski de Gasperi w przemówieniu, wygłoszonym w Palermo wezwał ludność

do wstrzymania się od wystąpień, które mogłyby wywołać interwencję ze strony państw sojuszniczych. Partia chrześcijańsko-demokratyczna, popierana przez kościół, oficjalnie domaga się wprowadzenia ustroju republikańskiego, jednak księża w miastach i po wsiach gorąco popierają monarchię.

Rząd podał do wiadomości, że międzysojusznicza komisja będzie obserwowała przebieg wyborów w całym kraju.

50 tys. gospodarstw wiejskich

zostanie odbudowanych jeszcze w bieżącym roku

SPALA W dniach 25 i 26 bm. odbyła się w Spale konferencja, poświęcona sprawom odbudowy wsi. Krótkie przemówienie powitalne wygłosił min. Kaczorowski, który m. in. powiedział: „Rozumiemy wszyscy, jak ważna jest praca nad odbudową wsi, wykonanie jej warunkuje podniesienie produkcji rolniczej. Na obszarze wielkich zniszczeń musimy przywrócić ludności wiejskiej pełnię możliwości produkcyjnych przez szybką odbudowę dotkniętych wojną osiedli. Jest to praca najpilniejsza i od jej wyników zależy poprawa sytuacji aprowizacyjnej kraju. Chcemy, ażeby na wsi osiedlali się również rzemieślnicy, aby ogół gospodarstw chłopskich był włączony do gospodarki wymiennej. Mamy przed sobą olbrzymie zadania, a dysponujemy szczupłymi środkami mate-

rialnymi. Dlatego winniśmy wykorzystać do odbudowy wsi wszystkie siły dynamiczne, jakimi tylko dysponujemy.

Łączna ilość gospodarstw, objętych tegoroczną akcją odbudowy, wynosi 50 tys. Preliminowano na ten cel ogółem 1.650 milj. zł. Poza tym ministerstwo leśnictwa dało do dyspozycji min. odbudowy zgodnie z uchwałą komitetu ekonomicznego ministrów z dn. 25. 1. rb. 1.350.000 m. sześć. drzewa na warunkach kredytowych oraz 150.000 m. sześć. drzewa za gotówkę. W toku dalszej dyskusji obszernie omówiono organizację wytwórczości podstawowych materiałów budowlanych, potrzebnych do zrealizowania zamierzonego planu, oraz realizację budżetu w roku bieżącym.

ce się państwo sojusznicze nie pozwolił sobie narzucić woli obcego mocarstwa. Związek Radziecki dostatecznie wykazał się chęcią współpracy podczas wojny, w okresie zwycięstwa po wojnie i pragnie przyczynić się do zabezpieczenia pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów.

Przyszłość w rękach państw miłujących pokój

Czasami trudno odróżnić, gdzie kończy się gwarancja bezpieczeństwa, a rozpoczyna się pragnienie ekspansji.

Dlaczego np. bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych wymaga baz wojskowych w Islandii? Wydaje się, że niektóre koła w Stanach Zjednoczonych wspólnie z Wielką Brytanią usiłują stworzyć bazy morskie i lotnicze w rozmaitych stronach świata.

Tendencje imperialistyczne jednego z najsilniejszych państw ogłasza się światu w przemówieniach senatorów lub deputowanych.

Wydaje się, że ludzie ci chcieliby doprowadzić do nowej wojny zaborczej i zapomnieli o załamaniu się imperialistycznych planów Rzeszy Niemieckiej panowania nad światem.

Lecz przyszłość świata leży w rękach państw, które jak Związek Radziecki, pragną trwałego pokoju i wiążą sprawę swego bezpieczeństwa z bezpieczeństwem narodów miłujących pokój.

Prawdopodobnie i w przyszłości będzie się zdarzało, iż państwa silniejsze będą chciały narzucić swoją wolę państwom słabszym, lecz w stosunku do Związku Radzieckiego usiłowania te zawsze skazane będą na niepowodzenie.

Tylko taka współpraca, przy której jedno państwo nie będzie pragnęło narzucić swej woli drugiemu, może stać się podstawą stosunków ze Związkiem Radzieckim.

Nie wątpię, iż zasady współpracy międzynarodowej uzyskają coraz większe zrozumienie w państwach demokratycznych. Ważne decyzje, które były powzięte na konferencjach w Teheranie, Jaltie, Berlinie i Moskwie zostały osiągnięte na podstawie przyjacielskiego porozumienia i wzajemnego zrozumienia. Ten sposób współpracy dał pozytywne wyniki.

W chwili obecnej pewne koła chcą wprowadzić metodę narzucania swej woli innym. Delegacja radziecka w Paryżu energicznie sprzeciwiała się tym zakusom.

Minister Byrnes wysunął nagle propozycję przekazania ONZ zagadnień, co do których sojusznicy nie osiągnęli porozumienia.

Wiadomo, że sprawa traktatów pokojowych nie podlega kompetencji ONZ. Jest to próba wywarcia presji i zastraszenia Związku Radzieckiego.

Zaszczytne miejsce dla ZSRR w stosunkach międzynarodowych

Względem Związku Radzieckiego i innych państw demokratycznych Stany Zjednoczone starają się używać metod, nie praktykowanych w normalnych stosunkach między państwami.

Autorytet ONZ zostanie poderwany, o ile organizacja ta będzie użyta dla celów politycznych.

Autorytet Rady Bezpieczeństwa jest już zagrożony.

Trudności, które wyłoniły się podczas opracowania pierwszego traktatu pokojowego, nie są przypadkowe. Pewne koła pragną poderwać autorytet Związku Radzieckiego i usunąć ZSRR z zaszczytnego miejsca, które zajmuje przy rozstrzyganiu zagadnień międzynarodowych.

Postępowanie krótkowzrocznych kół reakcyjnych nie odnieść zamierzonego skutku, nie są one w stanie zrozumieć, że Związek Radziecki, na którym spoczywał największy ciężar walk o ocalenie ludzkości przed tyranią faszyzmu, ma prawo żądać zaszczytne miejsce w stosunkach międzynarodowych.

Wszystkie państwa, wielkie i małe, są w równym stopniu zainteresowane w utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa. Związek Radziecki będzie stał w obronie swoich słusznych interesów i zasad przyjaznej współpracy z państwami demokratycznymi.

Zwracając się przeciwko zakusom imperialistycznych elementów reakcyjnych, Związek Radziecki jest głęboko przekonany, iż prowadzi słuszną politykę, zmierzającą do obrony sprawy pokoju i postępu ludzkości.

Przedzej doczekamy dostatku

dzięki wydatnej pomocy, jakiej udziela Polsce Związek Radziecki

wywiad z wicepremierem tow. Władysławem Gomułą - Wiesławem

Przedstawiciel Robotniczej Agencji Prasowej wysłał u wicepremiera tow. Gomułę Wiesława wywiad na temat rozmów moskiewskich.

Nasze odwiedziny w Moskwie — oświadczył tow. Wiesław — stanowią dalsze ogniwo, wzmacniające przyjaźń polsko-radziecką, zawiązaną w czasie wspólnej walki z niemieckim faszyzmem.

W okresie wojny z natury rzeczy odciśnięciem decydującym była współpraca wojskowa: najważniejsze było dla nas wyzwolenie spod niemieckiej okupacji. Pomoc Armii Czerwonej w stworzeniu odrodzonego Wojska Polskiego, decydująca rola, jaką odegrała Armia Czerwona w wyzwoleniu naszego kraju od Niemców, wspólna walka żołnierzy Armii Czerwonej i Wojska Polskiego — oto były główne momenty, cementujące w tym okresie naszą przyjaźń, ścisły sojusz pomiędzy Polską a narodem ZSRR.

Obecnie znajdujemy się w nowym okresie — okresie pokojowej pracy. Pracy nad odbudową naszego kraju, pracy nad normalizacją stosunków gospodarczych, pracy nad podniesieniem dobrobytu ludności, tak bardzo obniżonego wskutek rabunkowej gospodarki Niemców i zniszczeń wojennych. W tych warunkach decydującym odciśnięciem naszych stosunków staje się współpraca gospodarcza. Braterstwo oronli z okresu wojny pozostaje jako fakt żywy, realny. Znajduje ono nowy wyraz w pomocy ZSRR dla nowoczesnego uzbrojenia naszego wojska. Ale obok niego na pierwsze miejsce wysuwa się współpraca gospodarcza dwóch sąsiadów, z których każdy zainteresowany jest w dobrobycie i sile drugiego. Dwóch sąsiadów którym grozi wspólne niebezpieczeństwo i których łączą wspólne interesy.

W obecnym naszym położeniu gospodarczym stroną silniejszą, stroną pomagającą, stroną dającą jest Związek Radziecki. Rozporządza on olbrzymimi zasobami, które pozwalają mu udzielić nam poważnej pomocy. Spotkaliśmy się w Moskwie z pełną życzliwością, z całkowitym zrozumieniem dla naszych potrzeb, z gotowością udzie-

lenia nam pomocy dla przezwyciężenia trudności, które przeżywamy.

Oczywiście: żadna pomoc nie może zastąpić własnej wytężonej pracy narodu, niezbędnej dla podźwignięcia naszego kraju. Ale mogę stwierdzić jedno: dzięki pomocy, jaką uzyskali-

my, Polska szybciej, łatwiej, z mniejszymi ciężarami dla całego narodu odbuduje swe życie gospodarcze, osiągnie pełną normalizację gospodarczą.

Wychodząc z niewzruszonych założeń uchwał poczdamskich, dotyczących naszych granic zachodnich w ca-

łej rozciągłości, stwierdziliśmy całkowitą zgodność poglądów obu rządów na problem niemiecki. Pomoc gospodarczą, udzielną nam przez ZSRR zobowiązuje poważne przyspieszenie odbudowy, zagospodarowania i rekonstrukcji ziem zachodnich.

PSL-owiec i volksdeutsch

Oto kto agitował za strajkiem tramwajarzy

Powstrzymać tempo odbudowy, spowolnić życie gospodarcze kraju, doprowadzić do nędzy i głodu, zanarodzić w kraju i wykorzystać ten stan rzeczy, aby objąć władzę — tak w skrócie telegraficznym można streścić „program” polityczny reakcji polskiej.

Dla zrealizowania tego „programu” reakcja nie cofa się przed niczym. Bandy NSZ i WIN terroryzują ludność wiejską, mordują działaczy demokratycznych.

Z grupami NSZ i WIN, z reakcją są ściśle związani niektórzy działacze PSL. Dowodem tego były próby agita-

cji strajkowej, podejmowanej w Łodzi. W ubiegłym tygodniu prowokatorzy reakcyjni usiłowali wywołać strajk tramwajarzy. Dla swych brudnych celów chcieli utrudnić pracującym dostanie się do miejsc pracy, sparaliżować życie miasta i dostarczyć żeru reakcyjnej prasie zagranicznej.

Łódzcy tramwajarze nie dali się wciągnąć na lep agitacji reakcyjnej. Wozny tramwajowe krążyły po mieście kierowane wprawnymi rękami — w pierwszym rzędzie członków partii robotniczych.

Władzom Bezpieczeństwa udało się

po przeprowadzeniu dochodzenia ująć prowokatorów, agitujących za strajkiem.

Listę ich otwiera niejakiego Olejniczaka Aleksandra — pracownika Elektrowni Miejskiej, członek Polskiego Stronnictwa Ludowego Nr. legitymacji 34821. P. Olejniczak nie pierwszy raz dostał się za kraty. P. Olejniczak działał na antypaństwową działalność i zwolnionym na mocy amnestii.

Obecnie został ujęty w Rudzie Pabianickiej w pobliżu fabryki Horaka gdzie namawiał tramwajarzy do strajku.

P. Olejniczak znalazł się w godnej kompanii. Wśród zatrzymanych agitatorów strajkowych znajduje się również volksdeutsch Turski Jerzy Nr. volkslisty 89667. Oto kto namawia do strajku, w których interesach leży wywołanie zamieszek w kraju. T.

Interpelacje naszych czytelników

Droga lemoniada w brudnych szklankach

Nieuczciwi rycerze „prywatnej inicjatywy” w dalszym ciągu i w najrozmaitszy sposób prowadzą spekulację.

Zlikwidowano wprowadzić lichwą cukrem, ukrócono wyczyny piekarzy, zmuszono właścicieli do uwidocznienia cen w wystawach, ale pozostało jeszcze wiele artykułów sprzedawanych po paskarskich cenach.

Szklanka lemoniady która do niedawna kosztowała 2 zł z nastaniem ciepłych dni kosztuje już 4 do 5 zł, czasem 8 zł, a nawet i więcej, zależnie od apetytów sklepikarza.

W dodatku tylko bardzo mała ilość sklepów, sprzedających napoje gazowe, posiada odpowiednie urządzenia do płukania szklanek. W niektórych płucze się setki szklanek w małym naczyniu nie zmieniając wody.

W większości sklepów nie ma nawet i tego.

Szklankę poprostu się „wytrząsa”, stawia na tacę i następnemu konsumentowi nalewa się do niemytego naczynia. Ponieważ klient niekiedy orientuje się, że szklanki są brudne, niektórzy urządzają się w ten sposób, że stawiają niemyte szklanki z jednej strony a z drugiej rzekomo czyste i odpowiednio nimi manipulują.

Należy ukrócić spekulację napojami gazowymi i zmusić sprzedawców do przestrzegania przepisów sanitarnych.

A jeśli zarządzenia nie pomogą, znajdują się sposoby, aby nieposłusznych nauczyć czystości.

Jarosław Hasek

Przygody dobrego wojaka Szwejka

podczas wojny światowej

Wachmistrz zapalił fajkę, podał tytuł Szwejkwowi, frajter dorzucił węgla do pieca i postarunek żandarmerii przemienił się w naimilsze miejsce na kuli ziemskiej, w przytulną zakątek, w ciepłe gniazdo, omotywane pajęczynami szarej godziny zmierzchu.

Wszyscy milczeli. Wachmistrz zastanawiał się nad jakąś myślą i wreszcie wypowiedział ją, zwracając się do Szwejka.

— Zdaniem moim niesprawiedliwie jest wieszać szpiegów. Człowiek poświęcający się dla obowiązku, za swoją że tak powiem, ojczyznę, powinien być stracony z honorem, przy pomocy prochu i ołowiu. Co pan o tym sądzi? — zwrócił się do frajtera.

— Stanowczo rozstrzelać takiego, a nie wieszać — zgadzał się młody żandarm. — Dajmy na to, że i nas mogliby dokądś wysłać i rozkazaliby:

— Musicie wyspiegować, ile karabinów maszynowych mają Rosjanie w swoim Maschinengewehrabteilung. — Przebrałbym się i poszedłbym. I za to mieliby mnie wieszać, jak jałowego mordercę i rabusia?

Frajter żandarmerii tak się rozłożył, że wstał i zawołał:

— Zdam rozstrzelania i pogrzebu z honorami wojskowymi!

Jest w tym kruczek — odezwał się Szwejk. — Gdy człowiek jest przebiegły, to mu nigdy niczego nie dowiodą.

— Ocho, dowiodą! — z naciskiem zawołał wachmistrz. — Ci, co prowadzą śledztwo, też są dość przebiegli i mają swoje sposoby. Pan sam się o tym przekona.

— Przekona się pan — powtórzył już tonem nieco łagodniejszym, dodając do słów swoich uprzejmy uśmiech. — Nam się tu nikt nie wykręci, prawda, panie kolego?

Frajter skinął głową, że się zgadza i dodał, że niektórzy ludzie przegrywają sprawę z góry i że maska zupełnego spokoju nie im nie pomoże, bo im spokojniejszy jest człowiek, tym bardziej sam siebie zasypuje.

— Pan ma swoją szkołę, panie frajter — rzekł dumnie wachmistrz. — Spokój to bańka mydlana. Sztuczny spokój to corpus delicti.

Przerwał swój wykład i zwracając się do młodszego kolegi, zapytał:

— Co będziemy dziś jedli na kolację?

95)

— A do gospody pan wachmistrz nie pójdzie?

Pytanie to wyloniło przed wachmistrzem nowe, ciężkie zagadnienie, które domagało się natychmiastowego rozstrzygnięcia.

Coby to było, gdyby ten tu skorzystał z jego nieobecności i uciekł w nocy? Frajter jest wprawdzie człowiekiem zasługującym na zaufanie, ale uciekło mu już dwóch włóczęgów. Rzeczywiście sprawa miała się nieco inaczej, nie miał frajter ochoty wleźć się z nimi po śniegu — było to zimno — aż do Pisku, więc w polu koło Rażyc puścił ich i dla formy strzelił w powietrze.

— Poślemy po kolację naszą babę, a piwo będzie nam nosiła w dzbanku — rozstrzygnął wachmistrz ciężkie zagadnienie. — Niech się babina trochę przewietrzy.

I baba Pajzlerka, która im usługiwała, przewietrzyła się istotnie. Od samej kolacji komunikacja między posterunkiem żandarmerii a karczmą „Na Kocurku” była utrzymywana stale. Niezliczone ślady świadczyły o tym, że wachmistrz w pełnej mierze odškodowuje się za swoją nieobecność „Na Kocurku”.

Kiedy wreszcie po wielu kolejkach baba Pajzlerka przyleciała do szynkowni, powiadając, że pan wachmistrz kłania się grzecznie i prosi o butelkę kontuszówki, ciekawość szynkarza wzięła górę nad dyskrecją. Zaczęła pytać.

— Kogo tam niby mają? — powtó-

rzyła pytanie baba Pajzlerka. — Jakiegoś podejrzanego człowieka. Właśnie jak tutaj szlam, to go obaj ścisnęli za szyję, a pan wachmistrz gaskał go po głowie i mówił: — Ach ty mój synku, słowiański „szpiegu” mój kochany.

Kiedy już było dobrze po północy, frajter spał na materacu swego łóżka w pełnym uniformie i chrapał, aż szyby brzęczały.

Przy stole siedział wachmistrz z resztą kontuszówki w butelce, trzymając Szwejka za szyję, lzy spływały mu po ogorzałej twarzy, wąsy miał zlepiłone kontuszówką, a usta z wielkim wysiłkiem wymawiały słowa:

— Powiedz, bracie, szczerze, że w Rosji nie mają takiej dobrej kontuszówki, powiedz, żebym mógł spokojnie spać. Wyznaj to, jako uczciwy człowiek.

— Nie mają.

Wachmistrz zwałił się na Szwejka. — Uradowałeś mnie, przynależ się. Tak być powinno przy badaniu. Jaślim winny, to czemu się wypierać?

Wstał i zataczając się z pustą butelką do swego pokoju, mamrotał:

— Gdybym nie był wkroczył na drogę niewłaściwą, to wszystko mogło wypaść całkiem inaczej.

Zanim zwałił się w uniformie na łóżko, dobył z szafy biurka swój raport i spróbował uzupełnić go tak m materiałem:

„Ich muss noch darzu beizufügen, dass die russische Kontuszówka na podstawie § 53“.... D. J. N.

Rezim gen. Franco

w oczach dyplomaty amerykańskiego

W Stanach Zjednoczonych ukazała się książka pt. „Wiatr w oliwkowych drzewach”, autorem której jest były kierownik Wydziału propagandy przy ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Madrycie w roku 1944 — Abel Plain.

Autor wzywa rząd Stanów Zjednoczonych do zerwania stosunków dyplomatycznych i ekonomicznych z Hiszpanią frankistowską i do złamania wzrastającej potęgi ekonomicznej i technicznej hitlerowców w Hiszpanii. Na wołuje on również do okazania przynajmniej moralnego poparcia hiszpańskiemu rządowi republikańskiemu.

„Faszystowska Hiszpania, plisze Plain — to miecz wymierzony prosto w serce Ameryki... Jeżeli Stany Zjednoczone powstrzymają się i teraz od „interwencji” to niedaleka jest ta godzina gdy będziemy zmuszeni wmieszać się w sprawy Hiszpanii przy użyciu naszych sił ekspedycyjnych. Będzie to „spóźnione usiłowanie” zapobieżenia nowej wojnie hiszpańskiej, która może doprowadzić do nowej, jeszcze bardziej krwawej, wojny światowej.

Analizując siły profrankistowskie w Stanach Zjednoczonych, autor pisze:

„Działalność profrankistowskich spiskowców w Stanach Zjednoczonych rozszerza się w zaskakujący sposób. Wszyscy ultraaktywni zwolennicy dalszego uznawania przez Amerykę dyktatury frankistowskiej traktują Hiszpanię jako „bastion antybolszewicki”.

„Naród amerykański, powinien narzeczcie zrozumieć, że w reakcyjnej prasie, wśród wybitnych finansistów i urzędników Departamentu Stanu, zajmujących się sprawami hiszpańskimi, jak również w innych wpływowych kołach amerykańskich, istnieje w dalszym ciągu spisek, którego celem jest nie dopuścić, aby opinia publiczna Stanów Zjednoczonych poznała prawdę o oficjalnej polityce w Hiszpanii, stosowanej tam od chwili upadku nazistów. Najwyższa pora, aby naród amerykański dowiedział się, że nie bacząc na dyplomatyczny gest, polegający na udzieleniu poparcia wnioskowi delegata Meksyku o niedopuszczeniu Hiszpanii frankistowskiej do Organizacji Narodów Zjednoczonych, wysuniętym jeszcze podczas konferencji w San-Francisco, nie bacząc na desaprobatę reżimu Franco, wyrażoną przez prezydenta Trumana i inne osobistości oficjalne, w rzeczywistości polityka amerykańska miała i ma na celu wzmocnienie władzy faszystowskiej w Hiszpanii.”

„Spisek ten łączy się ściśle z intensywną propagandą, prowadzoną przez samego Franco i obliczoną na to, aby wykazać, że Falanga nie jest już ważnym czynnikiem politycznym w Hiszpanii.”

Przestrzegając przeciwko manewrom Franco, autor stwierdza:

„Dopóki Stany Zjednoczone będą poierać faszyzm w Hiszpanii i ograniczać się do „rozsądnych” decyzji, które mogą najwyżej usunąć samego Franco, ale zachować fundamenty władzy faszystowskiej, w Hiszpanii będą się wzmagać bezprawie i niepokój. To, że dotąd nie zerwano z Franco, dodaje sił i ducha faszystom na całym kontynencie amerykańskim. Działalność Falangi zagraża amerykańskiej południowej granicy, wskutek wzrostu nastrojów faszystowskich na południu od Rio Grande.”

Groźba, że Hiszpania frankistowska może stać się przyczyną trzeciej wojny światowej dzięki temu, że sama Hiszpania stała się już obiektem ostrej rywalizacji ekonomicznej między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi. Rywalizacja między dwoma mocarstwami dotyczy spadku, którym są niemieckie majątki, urządzenia przemysłowe i niemieckie pieniądze. Nieetyczna polityka rządu Stanów Zjednoczonych w stosunku do Hiszpanii polega na tym, iż potępiamy gen. Franco,

ale jednocześnie propagujemy „nieinterwencję” i zaopatrujemy Franco w samoloty i inną broń, których używa obecnie w walce z hiszpańskim narodem, a następnie prawdopodobnie użyje przeciwko nam. — Taka polityka jest najbardziej charakterystycznym przykładem obłudy, którą nacechowane są nasze stosunki z rządem Franco.”

„Amerykańscy kapitaliści, uzyskali kontrolę nad przemysłem hiszpańskim dzięki polityce Franco, który zdecydowany jest oddać część majątków nazistowskich, znajdujących się w Hiszpanii wielkim finansistom amerykańskim a pozostawić sobie resztę. Tak naprzykład, koncern „Standard Oil” już otrzymał niektóre patenty niemieckie, co umożliwiło mu rozciągnięcie kontroli nad hiszpańskim koncernem naftowym „Compania Espagnola de Petroleos”. Jest to podobno tylko jeden z punktów układu, podpisanego wkrótce po kapitulacji Niemiec przez bank hiszpańsko-amerykański i trust „Urki-jo Vasconhada”. Jednakże większość hiszpańskich przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i finansowych pozostaje pod całkowitą kontrolą kapitału nazistowskiego i nazistowskiego personelu technicznego.”

Opierając się na danych ministerstwa finansów Stanów Zjednoczonych i komisji senackiej do spraw karteli autor pisze:

„Niemcy nazistowskie — teoretycz-

nie państwo zwyciężone — potrafiły zachować znaczną część swej potęgi finansowej i ekonomicznej, dzięki oficjalnej opiece Hiszpanii”. Jest to szczególnie groźne, zdaniem autora, dla pokoju i bezpieczeństwa, gdyż największa część kapitałów niemieckich w Hiszpanii jest inwestowana w przemysł chemiczny, w produkcji materiałów wybuchowych i innych gałęziach przemysłu wojennego, jak również dla tego, że w Hiszpanii znajduje się nie mniej niż 6 tysięcy uczonych, inżynierów nazistowskich, przy czym wielu z nich przeszło specjalne przeszkolenie szpiegowskie. Wielu nazistów znajduje się wśród kierowników hiszpańskiego monopolu lotniczego, któremu Stany Zjednoczone sprzedają samoloty transportowe.

Autor uważa za błędne — twierdzenie, jakoby manewry dyplomatyczne byłego amerykańskiego ambasadora Hase i ambasadora brytyjskiego Hoare powstrzymały Hiszpanię od otwartego przystąpienia do wojny po stronie państw osi. Autor twierdzi, że Armia Czerwona „przy swoim wspaniałym natarciu siałą spustoszenie w szeregiach legionów hitlerowskich pod Stalingradem” i rozpoczęła ofensywę, która doprowadziła Armię Czerwoną aż do Berlina i w ten sposób ocaliła armię sojuszników w Afryce północnej od ewentualnego ataku niemieckiego poprzez Hiszpanię i hiszpańskie Maroko.

Działaczka angielska gościem Łodzi

Do Polski przybyła p. Marguerite Mac Kay, przedstawicielka Brytyjskich Związków Zawodowych oraz Brytyjskich Lig Kooperatystek (w imperium brytyjskim działają 3 Ligi Kooperatystek).

P. Mac Kay przywiozła do Polski 2,5 ton darów zebranych od członków Brytyjskich Lig Kooperatystek dla dzieci i kobiet w Polsce. Są to przeważnie ubrania kobiece i dziecięce. Dar ten przekazała polskiemu ruchowi spółdzielczemu, który z kolei przekaże ubranie ubogiej ludności na terenach b. przyczółków wojennych.

Wybitna działaczka społeczna i czerwca zawita do Łodzi gdzie ma zamiar zatrzymać się dłużej, jest bowiem związana nie tylko z ruchami społecznymi ale i z pracą zawodową w tkactwie, od 12 roku życia pracowała bowiem jako robotnica w tkalni. W Łodzi P. Mac Kay będzie gościem instytucji społecznych i Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet.

Pierwsze radiowe studio szkół powszechnych w Łodzi

Otwarte zostało w Łodzi Pierwsze Studio Radiowe Szkół Powszechnych.

Uroczystość transmitowana była przez radio, przy czym po raz pierwszy stanęła przed mikrofonem młodzież szkolna.

Studio powstało z inicjatywy kierownictwa szkoły powszechnej Nr 125 w Rudzie Pabianickiej w osobach kierowniczych ob. Ludomir, Garlickiej, grona nauczycielskiego, Koła Rodzicielskiego i ob. Jerzego Kozłowskiego, specjalisty radiofonii, przy poparciu i współpracy oraz pomocy technicznej Polskiego Radia.

W uroczystości otwarcia studia wzięli udział: prezydent Miasta, kurator Okręgu Szkolnego Łódzkiego Trojanowski i inni, oraz młodzież szkolna, nauczycielstwo i rodzice.

Na program audycji złożyły się przemówienia przedstawicieli władz, delegata Koła Rodzicielskiego, delegatów nauczycielstwa i młodzieży szkolnej, oraz recytacje, pieśni w wykonaniu chóru szkolnego i utwory muzyczne odegrane przez miejscowy zespół szkolny.

Postanowiono utworzyć Komisję Programową złożoną z przedstawicieli Polskiego Radia i wybitnych sił pedagogicznych.

Parowozownia Gdańsk - Połudn.

odbudowana rękami robotników

Gdańsk, 10 maja.

Kolejarze polscy, którzy dali już nie jeden dowód wysiłku i pracy, aby jak najprędzej doprowadzić do porządku zniszczoną niemal doszczętnie przez Niemców linie i urządzenia komunikacji, znów dokonali wielkiego dzieła — odbudowy parowozowni.

Otwarcia parowozowni dokonał wiceminister Komunikacji ob. Olewiński. Uroczystość była chlubnym świadectwem — co znać dobra wola, zapał polskiego robotnika i jego samozaparcie.

Jeszcze przed rokiem warsztaty, remiza, wieża dźwień, obrotnica i wszystkie urządzenia parowozowni przedstawiały jedną wielką ruinę. Rok temu, garstka 107 robotników podjęła walkę na śmierć i życie z martwością i zniszczeniem. Gołymi rękami, bez narzędzi, nie mając najprymitywniejszych środków technicznych, ściągając skąd się dało narzędzia, stare żelastwo, deski, powołną, moźną pracą doprowadzili do stanu używalności wszystkie urządzenia.

Najpierw została odbudowana obrotnica — chłuba pracy kolejarza gdańskiego. Wyświadczona przez Niemców przedstawiała ponure rumowisko.

Dziś, jeden ruch, włączający motor i parowóz powoli obraca się na szynach.

Przechodzimy do remizy. Wielka hala w kształcie wachlarza, zwrócona szerszą stroną do obrotnicy. Położona pośrodku poziomu morza, po zerwaniu tam przez Niemców, rok temu tonęła w wodzie.

Dziś wszystkie kanały osuszone, tory kolejowe, podchodzące pod obrotnicę w kształcie gwiazdy, naprawione.

Parowozownia Gdańsk - Południe pracuje. Z każdym dniem wypuszcza ze swoich warsztatów nowe wagony i parowozy, podnosząc eksport i import morski.

Zwracamy uwagę na górującą nad okolicą wieżę dźwień. Jeszcze tak niedawno sterczał suchy szkielet bez zegarów, mechanizmów, bez oszalowania.

Mijamy biura, budynki administracyjne, warsztaty mechaniczne, posiadające już pięć leniących, wypolerowanych obrabiarek.

Tu włożono także wiele pracy. Nie jest to wprowadzić efektowna, lecz niezbędna.

Dzięki tym bezinaczejnym bohaterom dnia codziennego, ożywiły się tory kolejowe. Powstało nowe życie, zrodzone z chłystu i gruzu.

Twórcy nowego życia na parowozowni, kochają swój warsztat pracy, przywiązani są do niego, niczym matka do najukochańszego dziecka. Chętnie opowiadają o pierwszych tygodniach i miesiącach zwycięskiej walki z niesłychanymi wprost trudnościami, z głodem, o codziennych pięciokilometrowych wędrówkach z Wrzeszcza gdzie mieszkają, do miejsca pracy.

— Nie raz głodowaliśmy — opowiada ob. Duda, wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Kolejarzy. — Brak było chleba i kartofli. Pierwszy bochenek dostaliśmy w połowie czerwca. Przypominał w smaku glinę, a jednak ja i wielu kolegów zjadaliśmy z apetytem, wracając do domu.

A wspólne mieszkanie z Niemcami? Do stycznia b. r. wielu z nas musiało przebywać z nimi pod jednym dachem. Panoszyli się w „swoich” mieszkaniach, traktując nas jak niepożądanych intruzów. Och było ciężko, ale robiło się co mogło... — kończy ob. Duda.

Podczas uroczystości minister Olewiński — kolejarz z krwi i kości — był maszynista kolejowy, znający doskonale wszystkie bolączki swoich współtowarzyszy pracy — wręczył nagrody pieniężne pracownikom parowozowni.

Padają kolejno nazwiska: Łęzny Józef, Liszka Antoni, Tabaczyński Jan, Łazarski Stefan, tow. Józefiak, były pomocnik maszynisty — dziś naczelnik parowozowni i założyciel komórki PPR. Młody energiczny, zdolny, daje sobie doskonale radę na nowym stanowisku, a dzięki wysoko wyrobionemu poczuciu koleżeństwa lubiany jest przez wszystkich.

Parowozownia została odbudowana kosztem zaledwie 600 tysięcy zł. Początkowo zamierzano powierzyć roboty prywatnej firmie budowlanej, która wystawiła kosztorys na 32 miliony zł. Gdy dowiedzieli się o tym robotnicy kolejowi, krew w nich zawrzała.

— Co? — 32 miliony — ze skarbu państwa do kieszeni kapitalistów i szabrowników? Nigdy! My sami odbudujemy!.

Zakasali rękawy, nie liczyli godzin pracy, nie dojadali.

Dniem i nocą rozlegał się stukot młotów, dniem i nocą uprzątało gruzu i budowano nowy, niezbędny obiekt kolejowy.

Dziś parowozownia jest gotowa.

H. Pucińska

Wieści z kraju

LIKWIDACJA BAND

Organy Bezpieczeństwa Publicznego w dalszym ciągu energicznie zwalczają bandytyzm. Ostatnio zlikwidowano w pow. Żuraw (woj. dolnośląskie) szajkę bandycką, składającą się z 8-miu ludzi. Szajka ta dokonywała napadów rabunkowych na fabryki włókiennicze, przy czym wartość zrabowanych materiałów wynosiła około miliona złotych. Większą część zrabowanych materiałów bandytm odebrano. W dniu 9 maja br. funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej przy współudziale żołnierzy W. P. rozbili bandę na terenie gm. Jabłonna woj. poznańskiego. Zabito 5-ciu bandytów, ujęto 4-ch i zdobyto 6 sztuk broni maszynowej. Jeden żołnierz został ranny. Funkcjonariusze powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie rozgromili oddział NSZ w pow. śiewieckim. Ujęto 8-mu bandytów z dowódcą Władysławem Dziedzicem, pseudonim „Waldemar”. Wszyscy bandyci mieli litery NSZ na lewym ramieniu.

REPATRIACJA Z ZACHODU

W ostatnich dwóch tygodniach przez punkt graniczny w Kalawsku na Dolnym Śląsku powróciło do kraju z zachodnich terenów Europy w 5-ciu transportach 2.729 osób.

DAJSZE TRANSPORTY POLAKÓW Z JUGOSŁAWII

W ostatnich dwóch tygodniach przybyły do Bolesławca na Dolnym Śląsku cztery transporty emigrantów polskich z Jugosławii. Transportami tymi powróciło do kraju 2.118 osób. Repatrianci przywieźli ze sobą 470 sztuk inwentarza żywego.

WZMOŻENIE TEMPA REPATRIACJI NIEMCÓW NA DOLNYM ŚLĄSKU

W ciągu jednego dnia przeszło przez granicę w Kalawsku cztery pociągi wiozące repatriowanych Niemców. Próba, która była egzaminem sprawności akcji repatriacyjnej wypadła nadzwyczaj pomyślnie. W związku z tym od 1 czerwca opuszczać będzie Dolny Śląsk 4 transporty repatriantów niemieckich na dobę, tj. ponad 6.500 osób.

ZNACZNY NAPŁYW POLAKÓW DO SZCZECINA

Ostatnio notowany jest w Szczecinie znaczny napływ repatriantów ze wschodu. Przeciętnie dziennie biura meldunkowe rejestrują około 500 osób. Polacy przybywają nie tylko ze wschodu, ale i z województw centralnych. Jak dotychczas zameldowanych jest w Szczecinie 51 tys. Polaków.

76. Jaka praca, taka płaca.
Jaka miarka mierzysz, taką ci odmierzają.
Jaki pan, taki kram.

Każdy rzeczownik, z którym możemy połączyć prz
go, żeńskiego i nijakiego.
O rzeczownikach mówimy także, że są rodzaju męskie
my, że jest rodzaju nijakiego, np.: czarna, długi (ubranie).
wstążka); o każdym przymiotniku zakończonym na -e mowi-
my, że jest rodzaju żeńskiego, np.: czarna, długi (suknia);
ołówki); o każdym przymiotniku zakończonym na -a mowi-
wimy, że jest rodzaju męskiego, np.: czarna, długi (piasek);
O każdym przymiotniku zakończonym na -y lub -i mowi-
dorosłego, np. młody dziecko, młody prosty.
zwina i łuska, czy też osoby lub zwierzęta młodego, nie-
by lub zwierzęcia rodzaju żeńskiego, np. biedna babka,
działu męskiego, np. dobił gospodara, czujny pies, czy os-
znac czy oznacza on właściwość osoby lub zwierzęcia ro-
Z zakończenia (końcówki) przymiotnika możemy po-
jakie?
Przymiotniki odpowiadają na pytania: jak? jak?
zwykły przymiotnikami.
Wyróżniające właściwości osób lub rzeczy na-
a.
ryba - ryby, siostra - siostry, cięte - cięte-
jabłka - jabłka, ogrody - ogrody - ogrody - ogrody -
jabłka - jabłka, ogrody - ogrody - ogrody - ogrody -
oznaczają więcej takich samych osób lub rzeczy, wyraża-
rzecz wyrażamy w liczbie pojedynczej; ten sam rzeczownik,
Rzeczownik oznacza jedną osobę lub jedną
czwartej odpowiada na pytanie: kto? co?
Nazwy osób lub rzeczy nazywamy rzeczownikami. Rze-

ci części mowy.
Wyróżnił w powyższym opowiadaniu wszystkie znano
(Według W. Staszewskiego)
dzieli do leśniczówki.
Potem gajowy zasłuchiwał wilka, a skrzyпка zaprowa-
ga muzykanta z domu.
skrzypek chwycił jego koniec, a gajowy wyciągnął biedne-
siadział w łamie. Gajowy rzucił Marchinkowi swój pas,
gajowy. Wilk poczuł go i uciekł, zostawiając tylko ten, który
twało do rana. Gdy słońce już dobrze rozbiło się, nadszedł
muście omdlewały, a wilki widowały mu wychodem. Tak
me! wty razem ze swoim towarzyszem. Muzykant grał, że
i wty przetrwał. Zważył tym inne wilki, które ożyczyły ta-

24
W powyższych przysłowicach wsław w miejsce zaim-
ków po trzy przymiotniki.
77. Drzewo mocno się pochyliło.
Drzewo tak się pochyliło.
Niebezpiecznie blisko podchodziła.
Niebezpiecznie tam podchodzić.
Jutro, gdy się je usunie, będzie można przejść bezpie-
cznie.
Wtedy, gdy się je usunie, będzie można przejść bez-
piecznie.
Wypisz wyrazy odpowiadające dokładnie na pytania:
jak?, gdzie?, kiedy?
Co to za części mowy? Wypisz z powyższych zdań wy-
razy odpowiadające niedokładnie na pytania: jak?, gdzie?,
kiedy?
78. Przyjechała ciocia i w podarku przywiozła Leosia i Jul-
lalki: Krakowianki. — Ta będzie dla Leosia, a ta dla
Julii — powiedziała ciocia, dając dziewczynkom lalki. On e
obie są jednakowo ładne, ale każda jest trochę inna. abys-
cie mogły rozpoznać swoją Krakowiankę.
Wypisz wyrazy, którymi ciocia wskazuje jedną i drugą
lalkę. Jakbyśmy musieli zmienić te wyrazy, gdyby lalki były
Krakusami, a nie Krakowiankami?
Dlaczego musieliśmy zmienić te wyrazy?
Wyrazy, których możemy użyć zamiast imion (nazw)
osób, zwierząt lub rzeczy, a więc zamiast rzeczowników, na-
zywamy zaimkami.
Zaimków używamy też zamiast przymiotników i przy-
słówków.
Zaimki mają zawsze treść niedokładną, ogólnikową,
jednym zaimkiem możemy oznaczać różne osoby, zwierzęta
lub rzeczy, np.: ona może oznaczać dziewczynkę, wionę,
księżkę itp.
U niektórych zaimków możemy podobnie jak u przymiot-
ników wyróżnić rodzaj męski, żeński i nijaki.
Każdy zaimek, który możemy połączyć z przymiotni-
kiem rodzaju męskiego, ma również rodzaj męski, każdy za-
imek, który możemy połączyć z przymiotnikiem rodzaju żeń-
skiego, ma rodzaj żeński, a każdy zaimek, który możemy po-
łączyć z przymiotnikiem rodzaju nijakiego, ma rodzaj ni-
jakiego, np. ten wielki (stół), ta wielka (szafa) to wiel-
kie (łóżko), taki długi (sznur), taka długa (rodzina),
jakie długie (opowiadanie), który głośny (chło-

gie). Wilk najpierw słuchał spokojnie, potem zaczął gło-
sobie? Chwycił skrzypek i zaczął grać jedną melodię po dru-
ga wilka Marchinkowi włosy stanęły dęba na głowie. Co
świśla ujrzał muzykanta naprzeciw siebie ogromnego, swie-
tełka. Księżyc wiał wiatr przed sobą dwa zielone swia-
nie popękały. Wtem sposterzał przed sobą dwa zielone swia-
w lesie. Odwinął z chustki skrzypek i próbował, czy stany
tu nie wypuścił węża. Skrzypek postanowił spęścić pod
w głęboki dół. Próbował się wydostać, ale siłom ściśnięty do-
wiała wszystkie drogi. Biedny skrzypek pokonał się i upadł.
Kam! Marchink nie wesoło do sąsiedniej wsi. Słuchając za-
Na dworze była siroga zamieć. Przez las szedł muzy-

WILCZY MUZYKANT

70.
Jak nazwiesz wypisane wyrazy jako części mowy?
Wypisz z tych zdań wyrazy nieodmienne i zaznacz je
z czasownikami; na jakie pytania odpowiadają te wyrazy?
Często urządzamy wyścigi.
Jeździłmy doskonale. Przyjemnie jest pędzić dookoła stawu.
Najpierw było nam trudno utrzymać równowagę. Teraz już
69. Niedaleko domu jest staw. Tam uczymy się ślizgać.
Wyrzucił się łazak?
Czy to są wyrazy odmienne, czy nieodmienne? Z jakimi
ta.
Odpowiedz jednym wyrazem na każde z zadanych py-
tań.
68. Jak jest dziś na dworze? Jak bawiliście się na wyciecz-

PRZYSŁÓWIE

71.
roz oznaczające stan. Jak to części mowy? Jak o nie zapy-
tworzył osobno wyrazy oznaczające czynność, a osobno wy-
67. Z urwka czyłanki, wskazującego przez naucele,
Co te wyrazy oznaczają?
Ktoś robił co się z kimś dzieje?
Jak nazywamy wyrazy odpowiadające na pytania: co
z kimś dzieje.
Wymień więcej takich wyrazów, które mówią, co się
Co się stało z Wolkim?
Wolka porzucił na ślizgawce i nie chciał się wstydzić.
Zmarł, zaczął się długo chorować. Ale teraz już wyzdrio-
Wiał.

O wyrazie

RZECZOWNIK

Ogłoszenie

51.
W naszej spółdzielni szkolnej można kupić... Wymień
tu nazwy wszystkich rzeczy, które spółdzielnia ma na sprze-
daż.
Wymień nazwy znanych ci narzędzi rolniczych.
Czy znasz jakieś maszyny rolnicze? Nazwij je.
Wymień nazwy największych miast w Polsce. Jak się
nazywa rzeka, nad którą leży Kraków, Warszawa i Gdańsk?
Nazwij przedmioty, które powstają, gdy budujemy, pi-
szemy, rysujemy.
Wymień nazwy rzemieślników, imiona kolegów itp.
Jak nazwiesz te wyrazy jako części mowy?
Na jakie pytania odpowiada ta część mowy?
52. Niewodami łowi się na naszych wybrzeżach głównie
śledzie i młode lososie.
Niewodem łowi się na naszym wybrzeżu głównie śle-
dzia i młodego lososia.
Czym się różnią rzeczowniki powtarzające się w obu
zdaniach? Po czym tę różnicę poznajemy?

PRZYMOTNIK

53. Opisz swego psa, kota, kanarka, lalkę.
Wymień różne właściwości jabłka, twojej piłki, twoje-
go scyzoryka itp.
Za pomocą jakiej części mowy oznaczyłeś te własci-
wości? Jak o tę część mowy pytamy?
54. Marysia miała małego szarego kotka. Wczoraj przy-
błąkał się jeszcze jeden kotek, też mały i szary.
Ile Marysia ma teraz kotków i jakie?
Ćwiczenia i wiadomości zyczne 2/

KINA

„POLONIA” (Piotrkowska Nr 87)
 „UKOCHANY”
 „TECZA” (ul. Piotrkowska 108)
 „ZACZAROWANY ŚWIAT”
 „WISŁA” (Przejazd 1)
 „AKTORKA”
 „BAŁTYK” (Narutowicza 20)
 „BYŁO ICH DZIEWIECIU”
 „GDYNIA” (ul. Przejazd 2)
 „PEWNEJ NOCY”
 „STYLOWY” (Kilińskiego 123)
 „SKŁAMAŁAM”
 „WŁOKNIARZ” (Zawadzka 16)
 Film o życiu wielkiego pisarza
 „DZIECIŃSTWO GORKIEGO”
 „HEL” (ul. Legionów 2-4)
 „PEWNEJ NOCY”
 „ROBOTNIK” (ul. Kilińskiego 178)
 „BLAGIER”
 „PRZEDWIOŚNIE” (ul. Żeromskiego 74-76)
 „BLASKI I CIENIE ŻYCIA KOBIETY”
 „TATRY” (Sienkiewicza 40)
 Film o światowym rozgłosie
 „CYRK”
 „REKORD” (ul. Rzgowska 2)
 „DNI I NOCE”
 „BAJKA” (Franciszkańska 31)
 Film produkcji francuskiej
 „POD GOŁYM NIEBEM”
 „WOLNOŚĆ” (Napierkowski 16)
 „FORTANCERKI”
 „ROMA” (Rzgowska 84)
 „HALKA”
 „ZACHETA” (ul. Zgierska 26)
 „GRZESZNICY BEZ WINY”
 „MUZA” (Ruda Pabianicka)
 Wielki film dramatyczny
 „OJCOWIE I DZIECI”
 „ADRIA” (ul. Marsz. Stalina 1 (Główna))
 „AKTORKA”
 „ŚWIT” (Bałucki Rynek 5)
 Film produkcji radzieckiej
 „KURHAN MAŁACHOWSKI”

Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18, 20. — W niedzielę i święta o godz. 14, 16, 18 i 20.

Kina: „Hel”, „Adria”, „Przedwiośnie” i „Roma” rozpoczynają seanse o pół godziny później niż w dni powszednie o godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedzielę i święta pierwszy seans o godz. 14.30 itd.

Przedprzedaż biletów do kin: Rekord, Wolność i Roma dla członków Związków Zawodowych i Zgłoszenia zbiorowe zgłaszane w Radzie Zakładowej fabryki Geyera (Piotrkowska 295) od godz. 10-13.

Celem uniknięcia natłoku prosimy o przychodzenie na wcześniejsze seanse.

MIEJSKIE MUZEUM PRZYRODNICZE

(Park Sienkiewicza)
 Otwarte jest dla zwiedzających w dni powszednie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 11 do 17, w niedzielę i święta od 10 do 13-jej.

NOWA WYSTAWA OBRAZÓW W MIEJSKIEJ GALERII SZTUKI

W Miejskiej Galerii Sztuki otwarta została wystawa obrazów Br. Kopyńskiego pod tytułem: „600-lecie Warszawy w Przeglądzie Zbrodni Niemieckich 1939-1945 roku”.

MIEJSKIE MUZEUM ETNOGRAFICZNE
 w Łodzi, Plac Wolności 14 jest otwarte dla zwiedzających w dni powszednie z wyjątkiem poniedziałku od godz. 11 do 17, w niedzielę i święta od 10 do 13.

OGRÓD ZOOLOGICZNY NA ZDROWIU

(dojazd tramwajem Nr. 9)
 Otwarty codziennie od 9 rano do zmroku.

Kursy teletechniczne

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi przyjmie jeszcze dodatkowo pewną ilość kandydatów na 22 — miesięczne kursy teletechniczne.

Warunki:
 1) wiek do lat 30,
 2) obywatelstwo polskie,
 3) nienaganna przeszłość,
 4) dobry stan zdrowia,
 5) wykształcenie z zakresu gimnazjum (mała matura) lub 6 kl. gimn. st. typu — wyjątkowo mogą być przyjęci kandydaci, którzy ukończyli 3 kl. gimnazjum.
 Blizszych informacji udziela wyżej wymieniona Dyrekcja ul. Daszyńskiego 36.

Teatr, muzyka i sztuka

TEATR W.P. dziś i jutro dwa ostatnie przedstawienia komedii Fredry ZEMSTA w reżyserii Jerzego Leszczyńskiego z udziałem Józefa Węgrzyna, Władysława Grabowskiego.

W piątek z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono. W sobotę po raz pierwszy UCZEN DIABŁA.

TEATR POWSZECHNY TUR codziennie o godz. 19 min. 30 arcyważna komedia Moliera w przekładzie Tadeusza Boya-Żeleńskiego SZEŁMOSTWA SKAPENA z Jackiem Woszczerowiczem w popisowej roli Skapena.

TEATR NA PIĘTERKU (Studio Muzyczne, Traugutta 1) codziennie o godz. 19 min. 30 kapitalna komedia Cwojdzńskiego FREUDA TEORIA SNÓW w świetnym wykonaniu Janiny Romanówny i Jana Kreczmara.

„UCZEN DIABŁA” G. B. SHAWA
 W TEATRZE W.P.

W sobotę w Teatrze Wojska Polskiego premiera świetnej sztuki Bernarda Shawa UCZEN DIABŁA w przekładzie Floriana Sobieniowskiego. Reżyseruje Władysław Krasnowiecki, dekoracje i kostiumy Władysława Daszewskiego, ilustracja muzyczna Mieczysława Mierzejewskiego. Obsadę stanowią: Chojnacka, Górską, Hanin, Jezierska, Rachwałska, Zamkow, Borowski, Damiński (rola tytułowa), Hańcza, Krasnowiecki, Kwaskowski, Pietraszkiewicz, Piłarski, Przyjemski, Śródka i Urbański.

„FREUDA TEORIA SNÓW”
 po raz czterdziesty.

Ciesząc się wielkim powodzeniem pełna humoru komedia Cwojdzńskiego FREUDA TEORIA SNÓW z Janiną Romanówną i Janem Kreczmarem ukaże się dziś po raz czterdziesty.

Redakcja „Głosu Robotniczego” poszukuje współpracownika (czkę) z dobrą znajomością języków obcych: rosyjskiego, angielskiego i francuskiego. Zgłaszać się codziennie (prócz niedziel) w godz. od 12 — 14-jej i 16 — 18-jej.

Kino GDYNIA

ul. Przejazd 2

DZIŚ PREMIERA!

Nowy potężny film produkcji radzieckiej

„PEWNEJ NOCY”

W rolach głównych Irina Radczenko i Borys Andrejew

ZAGINEŁO dwoje małych dzieci Wajnman Henia — lat 4-ry, blondynka w niebieskiej sukience boso i lekko wzięta lat 3 — brunecik. Wiadomości kierować: Wajnman Icek — Kamienna 13 m. 21.

PRZEDZALNIA

Państwowych Zakładów Włókienniczych

dawn. Karol T. Buhle

Łódź, Dąbrowska 21

ogłasza

PRZETARG

na wykonanie 39 blach tylnych nad szarpaczem do zgrzeblarek Hoewardowskich.

Blizszych informacji udzieli Kierownictwo Przedzalni. Otwarcie ofert nastąpi 3 czerwca b.r.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA — DASZYŃSKIEGO 34.

DZIŚ

29 maja

DZIŚ

PRAPREMIERA

aktualnej komedii w trzech aktach p. t.

„PRODUKCYJA PANA BRANDTA”

pióra Jana Rojewskiego

Początek o godz. 20-tej.

Kasa czynna od godz. 10-tej.

OGŁOSZENIE

Sąd Grodzki w Łodzi, Oddział Karny podaje do publicznej wiadomości, że

R. 3466-45 Tyc Krystyna, l. 20, Kilińskiego 178,
 R. 3481-45 Hoffman Janina, ur. Bieżanek, l. 39, Nawrot 81,
 R. 3510-45 Tyszer Stanisław Janusz, l. 22, Roosevelta 16,
 R. 3512-45 Krüger Janina, ur. Kowalkiewicz, Stok, Weselna 42,
 R. 3519-45 Górnicki Maria, ur. Tietz, Paderewskiego 27,
 R. 3532-45 Światłowska Helena, ur. Demel, Norwida 3,
 R. 3533-45 Światłowska Daniela, l. 22, Norwida 3,
 R. 3637-45 Braun Helena, l. 57, Krucza 8,
 R. 315-46 Szymer August Robert, l. 34, Nawrot 23 m. 29,
 R. 335-46 Kałczak Stanisław, l. 42, Limanowskiego 115,
 R. 360-45 Kazimierska Gertruda, ur. Besset, l. 40, Sosnowa 16,
 R. 616-46 Furmańczyk Romana, l. 20, Rokicińska 10/12,
 R. 670-46 Beck Zdzisław, l. 17, Szara 3,
 R. 732-46 Sahn Anna, l. 45, Mostowa 5,
 R. 733-46 Sahn Jan, l. 82, Mostowa 5,
 R. 793-46 Elsner Sabina, ur. Zdunowska, Poznańska 20,
 R. 1185-46 Wiśniewska Emilia, ur. Tylman, l. 67, Mochnackiego 7,
 R. 1374-46 Janicka Berta, ur. Streibel, l. 55, ul. Kilińskiego 57,
 R. 1375-46 Janicki Teofil, l. 54, Kilińskiego 57,
 R. 3301-45 Hawel Jadwiga, l. 24, Piotrkowska 6 m. 23,
 R. 3302-45 Andrusow Antoni, l. 61, Sienkiewicza 52,
 R. 3321-45 Jeton Halina, l. 23, Andrzeja 45,
 R. 3323-45 Zieliński Zygmunt, l. 34, Dowborczyków 20 m. 35,
 R. 3328-45 Dams Karolina Janina, l. 35, ul. Tramwajowa 3,
 R. 3329-45 Pawłowska vel Bechner Leokadia, l. 32, Nawrot 43,
 R. 3340-45 Dembińska Maria, ur. Mierzwiak, l. 73, Ozorkowska 33,
 R. 3353-45 Krygier Helena, ur. Mazurek, l. 53, Sienkiewicza 79,
 R. 3390-45 Weideman Edward, l. 61, Senatorska 30,
 R. 3361-45 Kulpiński Józef-Jan, l. 57, Cegielińska 30,
 R. 3377-45 Opieliński Edmund, l. 58, Limanowskiego 109,
 R. 3380-45 Klinger Antoni Jan, l. 16, Łąkowa 22 m. 8,
 R. 3433-45 Skoczylas Ignacy, l. 73, Ruda Pabian., Rzewskiego 18,
 R. 3438-45 Hilman Alfred, l. 49, Rzgowska 94,
 R. 3445-45 Pfeiffer Wacława, ur. Pietrzak, l. 34, Żeligowskiego 40,
 R. 3465-45 Naze Helena, ur. Lobke, l. 42, Andrzeja 82
 i wpisani do 3-jej grupy niemieckiej listy narodowej (Deutsche Volksliste):
 R. 3142-45 Czernecka Alicja Agnieszka, lat 41, ur. Bornelst, Legionów 3,
 R. 3471-45 Sakwa Stanisława, l. 55, Magistacka 4,
 R. 3228-45 Kamiński Jan, l. 61, Nawrot 18 m. 11,
 R. 3143-45 Czernecki Władysław, l. 64, Legionów 3,
 R. 3214-45 Niemirowska Anna, l. 55, ur. Bąkowska, Żwirki 3
 załozeni do uprzywilejowanej grupy niemieckiej złożyli wnioski o rehabilitację.

W związku z tym i na podstawie art. 13 Ustawy z dnia 6 maja 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 1745, poz. 96) wzywa się wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wnioskodawców względem Narodu Polskiego, aby o tym doniosły natychmiast Oddziałowi Karnemu Sądu Grodzkiego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, pokój 13.

Łódź, dnia 25 maja 1946 r.

Przewodniczący Oddziału Karnego Sądu Grodzkiego w Łodzi

(—) M. Gołąb

Lekarze

Dr. med. E. MIKULICZ, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu dziąseł i jamy ustnej, ulica Zawadzka 17, tel. 144-45.

Dr. ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka. Spec. chorób nerwowych przyjmuje 4-6 Piotrkowska 16. Leczenie elektrostraszowe.

Dr. KONDRACKI specjalista chorób żołądka, klszek, wątroby. Narutowicza 35, tel. 203-99.

Dr. MIECZYSLAW KOWALSKI
 specjalista chorób skórnych i wenerycznych przyjmuje 8-10 3-6 Al. 1-go Maja 3.

Kupno i sprzedaż

ZDECYDOWANY reflektant kupił działkę powierzchni 7,500 mtr. kw. w granicach m. Łodzi. Oferty pod Nr. „2514” do Administracji.

FRYZJERZY. Nowoczesne komplety do trwałej gumy, mydła, płyny, aceton, szpilki, grzebienie, brzytwy, maszynki, miski, lalki wystawowe poleca Kucharski, Łódź, Wólczańska 154, tel. 173-21.

OGŁOSZENIA DROBNE

MUCHOLAPKI w najlepszych gatunkach różnych firm. Ceny ścisłe hurtowe, każda ilość na miejscu i za zaliczeniem, Łódź, Cegielińska 25, tel. 152-05.

IGŁY pończosznice, dziewiarskie, części zapasowe, formy rezyracyjne prywatnie kupimy. Helma, Śródmiejska 22.

KOMPLETY buchalterii przebiekowej finansowej, listy plac, magazynowej oraz skrzynki do kartotek poleca Z. Kuligowski, Piotrkowska 109, m. 8, tel. 267-11.

ŁAŃCUCHY kalibrowane ca 10.000 m. b. okazynie do sprzedania. Reklama, Piotrkowska 46, tel. 173-59.

Zaofiarowanie pracy

POWAŻNA spółka importowo-eksportowa poszukuje pracowników obeznanych z buchalterią i biurowością. Pożądana znajomość języków obcych. Wyczerpujące oferty z życiorysem do administracji pisma pod „Spółka”.

POTRZEBNA pracownica domowa z gotowaniem, Mielczarskiego 4 m. 9.

WYKWALIFIKOWANI tkacze (na krosna angielskie) prądką (na przedziałnie bawełnianą cienkopiędną) oraz uczeni na przedziałnie mogą się zgłaszać Wodna 23 w godz. 8 — 10.

Poszukiwanie rodzin

JANKOWSKA IRENA wywieziona z Rawensbrück w końcu lutego ub. roku ktokolwiek wiedziałby coś o niej proszony jest o podanie wiadomości Zgierz — 1-go Maja 31. A. Jankowski.

Różne

GOSPODARSTWO ROLNE większe w pobliżu Łodzi wydzierżawimy. Centrala Aprowizacyjna Przemysłu Papierniczego, Piotrkowska 238.

DNIA 26.V.46 R. zginał biały pudel Mielczarskiego 24 m. 1a Braszek. Odprowadzić za wynagrodzeniem.

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie rejestracyjne Bloch Jerzy, Pabianice, Poniatowskiego 23.

ZGUBIONO palcówkę, kartę rejestracyjną R. K. U., dowód tożsamości konia, Bola Kaziemierza, Żytowiec 3, gm. Dobroń.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Urbańskiej Bronisławy, Wioś Goleśze, gm. Goleśze, pow. Piotrków.

ZAGINEŁA suka czarna kudłata, odrowadzić za wynagrodzeniem. Przedziałniana 88 sklep.

ZGUBIONO legiti, służbową wyd. przez Kuratorium Kobjka Józefa, Braterska 22.

ZGUBIONO legiti. z Zaw. Zw. Muzyków Kosa Ludwika, Śródmiejska 39.

ZGUBIONO 2 karty rejestracyjne z R. K. U. — Łódź-pow. i palcówkę Michorka Franciszka, Wioś Tążewy, gm. Kruszów, pow. Łódź.

ZGUBIONO kartę repatriacyjną Piotrowskiego Edwarda, Nowo-Zarzewska 64-4.

ZGUBIONO kartę repatriacyjną Wołoskowskiej Anny, oraz legiti. tramwajową Michalskiego Andrzeja, Andrzeja 15-21.

KRONIKA ŁÓDZKA

DOM PROPAGANDY PPR.

KLUB PRACUJĄCYCH w pałacu przy ulicy Piotrkowskiej Nr 262 (I piętro) czynny trzy razy w tygodniu: w czwartki, soboty i niedziele, w godz. od 16 do 22.

Dom Propagandy czynny codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt w godz. od 10 do 13 i od 15 do 20 biblioteka i czytelnia literatury politycznej, społecznej, prawniczej, historycznej. Czytelnia pism codziennie od 14-iej do 21-iej.

JEDNO CZY DWUIZBOWY PARLAMENT

Dnia 30 bm. w KLUBIE PRACUJĄCYCH przy ul. Piotrkowskiej Nr 262 na czwartkowym wieczornym dyskusyjnym mgr. Br. STOTWINSKI wygłosi odczyt na temat „JEDNO- CZY DWU-IZBOWY PARLAMENT”.

Początek o godz. 18-iej.

PRACOWNICY WYDZIAŁU OŚWIATY

SUBSKRYBOWALI P.P.O.K.

181 pracowników umysłowych Wydziału Oświaty Zarządu Miejskiego w Łodzi subskrybowało Pożyczkę Odbudowy na sumę 113.500 złotych, oraz 321 pracowników fizycznych na sumę 150000 złotych.

Łącznie pracownicy Wydziału Oświaty subskrybowali sumę 263.000 zł.

NA POŻYCZKĘ ODBUDOWY.

Pracownicy Centrali PPT i MR w Łodzi w liczbie 173 osób subskrybowali Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju na sumę 120.500 zł.

WYDAWANIE MLEKA NA KARTKI.

Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że w czwartek 30 bm. mleko na kartki wydawane będzie we wszystkich 13 rejonach.

UZUPEŁNIENIE KOMUNIKATU

Przewodniczącego Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego Nr 3, okręg m. Łodzi.

Na Przewodniczącego Okręgowej Komisji głosowania ludowego Nr 3, okręg m. Łodzi, Miejska Rada Narodowa w Łodzi powołała ob. mgr. Stanisława Trojanowskiego, a na zastępcę Przewodniczącego ob. Kiełera Józefa, oraz na jednego z członków Okręgowej Komisji ob. Misiaka Zdzisława, a nie Stanisława.

Lokal Okręgowej Komisji mieści się przy ul. Piotrkowskiej 113, III piętro, pokój 313, telefon 193-41.

ODCZYT O ŻEROMSKIM.

W piątek, 31 bm. w sali odczytowej „Czytelnika” (ul. Piotrkowska 96) o godz. 17 odbędzie się odczyt przedstawicieli Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu dr Aleksiego Derugi pt. „Aktualność Żeromskiego”.

ZAPISY DO MIEJSKICH SZKÓŁ HANDLOWYCH

Wydział Oświaty Zarządu Miejskiego podaje do wiadomości, że od dnia 1 czerwca rb. sekretariat Miejskich Szkół Handlowych, ul. Lipowa 16, rozpoczyna przyjmowanie zgłoszeń kandydatów na rok szkolny 1946/47.

Czynne będą Koedukacyjne Gimnazjum Handlowe oraz Licea Administracyjne i Handlowe.

Przewidziane są klasy zarówno normalne jak i dla dorosłych.

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły codziennie, prócz niedziel i świąt od godz. 9 do 13.

Telefon szkoły Nr 165-07.

WOLNY HANDEL ZIEMIOPŁODAMI DOZWOLONY.

Minister Aprowizacji i Handlu wydał zarządzenie zezwalające na wolny handel ziemniakami, jak: żyto, pszenica, jęczmień, owies, gryka, proso, rośliny strączkowe (jadłalne), pastewne oraz rośliny oleiste i włókniaste. Zezwolenie na wolny handel bez ograniczeń nie dotyczy ziemniaków. Zarządzenie powyższe weszło w życie z dniem 17 maja rb. i obowiązuje na terenie całego Państwa niezależnie od wykonywania świadczeń rzeczowych. Zarządzenie zezwalające na wolny obrot ziemniakami, które znosi jednocześnie wszelkie ograniczenia przewozu zbóż z poszczególnych powiatów i województw ma na celu polepszenie sytuacji aprowizacyjnej ludności miast w okresie przedzimo.

ROBOTNICZY DRZEWNIA NA POŻYCZKĘ ODBUDOWY

Plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Leśn. i Przemysłu Drzewnego w dniu 5.V.46 r. zadeklarowało sumę zł 20.000 na Premiową Pożyczkę Odbudowy. Jednocześnie specjalnym okólnikiem Zarząd Główny polecił zarządom Oddziałów i Kół, aby śladem Zarządu Głównego zadeklarowały odpowiednio sumy.

WYCIECZKI „CZYTELNIKA” z cyklu „POZNAJ ŁÓDŹ”

W piątek, dnia 31 maja odbędzie się wycieczka do Rozgłośni Polskiego Radia. Zbiórka uczestników przed wejściem do Rozgłośni — Narutowicza 130, o godzinie 18.45. Zapisy przyjmuje księgarnia „Czytelnika” — Piotrkowska 96. Koszt udziału: zł. 20, dla członków spł. Wyd. „Czytelnik” zł. 10.—.

DZIŚ DYŻURUJĄ APTEKI:

Danieleckiego — Piotrkowska 127
Zajączkiewicza — Plac Boernera 37
Gorczyckiego — Daszyńskiego 59
Karłina — Piłsudskiego 54
Antoniewicza — Sz. Pabianicka 58
Stękla — Limanowskiego 37

Ze sportu

Czas już z tym skończyć i zadecydować honor - czy wyniki?

Pobłażliwość w stosunku do zdrajców naszych barw narodowych niektórych piłkarzy (oczywiście tych przedwojennych „osów”) przybiera obrót zatrważający. Musimy wszyscy, którym dobro i honor sportu polskiego leży na sercu bić na alarm!

Wiemy i zdajemy sobie sprawę, że w stosunku, zwłaszcza do ludności śląskiej, musimy stosować łagodniejszą miarę jeśli chodzi o sprawę jej rehabilitacji w prawach obywatelskich, aniżeli innej np. t. zw. „Guberni Generalnej, ale od sportowców naszych jednakowo musimy wymagać stałości charakteru.

Sport w Polsce demokratycznej, tej Polsce, która w ciągu długich pięciu lat walczyła ze zniechęcającym wrogiem hitlerowskim i który poniósł tyle ofiar z rąk barbarzyńców nie stoi dzisiaj niestety na straży swego honoru, tak jakby należało się tego po nim spodziewać.

Przed nami leży 31 numer katowickiego „Sportu”. Czytamy sprawozdanie ze spotkania rewanżowego warszawskich piłkarzy z reprezentacją angielską „Armii Renu” i o czym nie chcemy wierzyć.

„Skład 11-ki reprezentacyjnej Warszawy — donosi popularne pismo sportowe — opierał się na graczach Legii, drużynę zasilił zdyskwalifikowany dożywotnio w swoim czasie przez P.Z.P.N. — Mordarski (najlepszy gracz na boisku w zeszłorocznym spotkaniu

reprezentacji Armii Angielskiej — Warszawa”.

Mordarski w swoim czasie istotnie był zdyskwalifikowany dożywotnio, i to właśnie za to, że w tym najbardziej sprzyjającym czasie wykazania zalet dobrego obywatela i Polaka nie zdał egzaminu i zdradził naród polski, a zarazem sport polski.

Dzisiaj Mordarski reprezentuje barwy stolicy, (słk!). Ciekawi jesteśmy co powie w tej sprawie P.Z.P.N.!

To samo pismo donosi dalej w innym miejscu.

„Ostatnio otrzymaliśmy wiadomość, że gracz słynnego „TUS Lipine” półfinalisty zawodów o puchar fuhrera sportu niemieckiego Tschamera und Osten, nawiasem mówiąc człowi przed wojną piłkarze polscy bracia Piec, oraz Kalus i Smolin zostali w pełni zrehabilitowani i mogą brać udział w rozgrywkach mistrzowskich i towarzyskich”.

Komisja rehabilitacyjna mogła z różnych powodów, narazie nam nieznanych, przywrócić prawa obywatelstwa wyżej wymienionym. Możliwe, że nie byli oni szkodliwi dla ludności polskiej, i nie byli do niej wrogo nastawieni, a że grali w piłkę nożną w drużynie niemieckiej, zarzut ten dla komisji rehabilitacyjnej mógł być nie istotny, gdyż to nie przynosiło nikomu krzywdy. Godziło to tylko w godność sportu polskiego, a tej godności sport nasz powinien przestrzegać sam i stosować

bardziej restrykcyjne kryteria w stosunku do różnych Quislingów, aniżeli miało to i ma niestety miejsce dotychczas.

„Czas już — pisze „Sport” — byłoby sprawę tę zdecydować i jasno postawić, kto może zająć wypadek (jeśli tak dalej pójdzie, to może w b. niedługim czasie, przyp. Red.), że w swojej wrodzonej pobłażliwości, za jaką wypuścimy Wilimowskiego i pozwolimy mu grać, a za kilka lat działalność swoją będzie próbowała reaktywować F. C. Katowice”.

Wraz ze Sportem katowickim apelujemy już nie do Śl. O.Z.P.N., ale do wszystkich Polskich Związków Sportowych, aby wobec różnych Bratków, Pieców i Mordarskich zajęły wreszcie zdecydowane i mądre stanowisko i aby przestrzegały pilnie, żeby „dożywotnie dyskwalifikacje” trwały przynajmniej dłużej niż... kilka miesięcy.

Na marginesie dodamy, że widocznie Mordarski zawiódł kompletnie w Berlinie, skoro piłkarze warszawscy pomimo tego zwycięstwa przegrali pierwszy swój mecz z Anglikami 0:5. (l)

Z. Kr.

Dzisiaj walczy Wima-LKS (juniorzy)

Dzisiaj na stadionie hokejowym LKS-u o godz. 18.30 walczyć będą juniorzy LKS-u z drużyną pięściarską Wimy.

W programie *8 walk.

Jędrzejowska i Hebda zaproszeni do ZSRR

Wicemistrzyni Wimbledonu Jadwiga Jędrzejowska i Hebda mistrz Polski otrzymali zaproszenie na tournée do Związku Radzieckiego.

Zaproszenie dla naszych tenisistów nadeszło do PUWF i pozostawia im wolny termin. Jędrzejowska i Hebda prawdopodobnie z zaproszenia skorzystają.

Wisła gromi Wartę 7:0

W ramach jubileuszu Wisły i Cracovii odbył się czwórmecz piłkarski, którego wyniki podajemy: Cracovia—Wisła 1:1 (1:0), Wisła—Garbarnia 3:0 (3:0), Wisła—Warta 7:0 (4:0), Garbarnia—Cracovia 1:1 (1:1).

Pięściarze radzieccy w drodze do Pragi

Pięściarze radzieccy, którzy w dniu oswohodzenia Pragi mieli walczyć z reprezentacją Czechosłowacji i w terminie tym nie mogli przyjechać, obecnie opuścili już Moskwę i znajdują się w drodze do Czechosłowacji. Pięściarze ZSRR rozegrają w Czechosłowacji kilka spotkań.

BRAVO! ŚLONCZEWSKA...

Lepiej popisała się w Krakowie Śloneczewska (DKS), która odniosła zwycięstwo w biegu na 60 m. w czasie 8,6 przed Legutką (Wisła) 8,7. W biegu na 200 m. Śloneczewska zajęła 2-gie miejsce w czasie 28,8 za Legutką (28,8). Tą samą kolejność zachowały zawodniczki w biegu na 100 m. Czas Łódzki wynosił 13,9 (Legutka 13,7).

SZÓSTA AKCJA PREMIOWA DLA DZIECI CZYTELNIKÓW „GŁOSU ROBOTNICZEGO” KUPON NR. 21

Wyciąć i zachować.

RADIOFONIZACJA KRAJU.

We środę 29-ego bm. odbędzie się o godzinie 17-iej w Polskim Radio (Al. Kościuszki 40) zebranie organizacyjne okr. społecznego Komitetu Radiofoniczacji Kraju.

Celem komitetu jest współpraca z Polskim Radio przy radiofonizowaniu do 30 czerwca br. 200 wsi w okręgu łódzkim przy zakładaniu punktów zbiorowego słuchania oraz przyłączenia kilkudziesięciu wsi do radiowęzłów już istniejących.

We Francji dobrze w Niemczech kompromitacja

Piłkarze Związków Zawodowych wracają do kraju

W sobotę, piłkarze nasi (reprezentacja Związków Zawodowych) bawiący już od dłuższego czasu we Francji, opuścili w czel Paryż i już są, lub w najgorszym razie znajdują się w drodze do Polski.

Przed wyjazdem kierownik ekspedycji polskich piłkarzy odwiedził radio francuskie i prosił o powiadomienie rodzin piłkarzy w kraju, że wszyscy są żywi i zdrowi i że wiadomość o katastrofie samochodowej w której jeden z piłkarzy miał być zabity była nie prawdziwa.

Polska zgłoszona do wszechświatowskich mistrzostw bokserskich

Jak już podawaliśmy, w dniach od 5 do 8 września odbędą się w Pradze czeskiej wszechświatowskie mistrzostwa bokserskie w których ma wziąć udział między innymi również drużyna Związku Radzieckiego.

Pierwsza do mistrzostw wszechświatowskich zgłosiła się Polska.

Przedstawiciel Polskiego Związku Bokserskiego ob. Kaliniak podczas swej podróży do Francji w celu zakontraktowania meczu

piłkarze nasi podczas swego tournée po Francji rozegrali 8 spotkań, z których 7 wygrali. Bilans więc jak widzimy niezły.

Katastrofalnie natomiast wypadł bilans wyprawy piłkarzy warszawskich do Niemiec na rewanżowe spotkania z reprezentacją stacjonujących tam wojsk angielskich.

Warszawiacy grali w Berlinie i Hamburgu. W Berlinie przegrali 0:5, a w Hamburgu 1:13. (l)

Reasumując, bilans zamyka się stosunkiem 1:18. Wcale niezły. O polskich piłkarzach prędko nie zapomną Anglicy.

Celowe i praktyczne rozwiązanie zmiany nazw ulic wielkiej Łodzi

Przed kilku dniami uzasadniliśmy konieczność zmiany nazw ulic wielkiej Łodzi: obecnie podajemy bliższe szczegóły o tym, w jaki sposób Biuro Planowania Miasta rozwiązało to zagadnienie.

Przed wszystkim należało pomyśleć o przemianowaniu ulic o tej samej nazwie i o nadaniu nazw ulicom bez nazwy, przy tym wyłoniło się pytanie jak i w jaki sposób nazwać te kilkadziesiąt ulic.

Otóż Biuro Planowania Miasta opracowało plan rejonów pokrewnych nazw ulic według którego zastosowano przemianowanie i za podstawę do planu służyło położenie terenów różnych dzielnic Łodzi oraz jej zabudowanie.

Ponieważ w południowo-zachodniej części Łódź jest nizinna postanowiono tutaj nadać nazwy z topografii nizin, część północna o charakterze rolniczo-ogrodniczym i willowym oraz z dużymi obszarami leśnymi, otrzyma nazwy przyrodnicze. Dzielnica Stoki-Sikawa ze względu na położenie wybitnie wyższe otrzyma nazwy z topografii gór; teren południowo-wschodni miasta przewidziany w planach regulacji na dzielnicę przemysłową otrzyma nazwy związane z przemysłem.

Chojny otrzymają nazwy związane z ich charakterem mieszkaniowym, część zachodnia Łodzi o nazwach związanych z wojskiem i sportem; dzielnica staromiejska i Bałuty zachowają nazwy pochodzące od rzemiosła i zawodów, natomiast ulice śródmieścia pozostają bez zasadniczych zmian zachowując tradycyjne nazwy łódzkie.

Spółdzielcy na odbudowę kraju

Suma subskrybowana przez spółdzielczość na Pożyczkę Odbudowy przekroczyła już 146 milionów złotych.

W dalszym ciągu przoduje Łódź (71 milionów), Warszawa (28 mil. zł.), Katowice (10 mil.), Poznań (9 mil.), Toruń (5,5 mil.), Gdańsk (4 mil.).

Pracownicy Okręgu „Społem” w Katowicach zadeklarowali pół miliona, pracownicy Śląskiej Spółdzielni Spożywców — 300 tys., pracownicy śląskiego oddziału „Czytelnika” 296 tys., pracownicy spółdzielni gdańskich 1 milion 562 tys. złotych.

CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz petiowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr szpalę poza tekstem — zł. 14. w tekście — zł. 21. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D 08391

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm.: Łódź, Piotrkowska 86. Tel. 254-21. Tel. Red. Nocnej 172-31. Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Łódzki Instytut Wydawniczy”